

15.05.2012

Bałtycki Uniwersytet Tańca – Gdańsk

autor: kkp2009

Bałtycki Uniwersytet Tańca (BUT) wystartował w 1996 r. z inicjatywy Macieja Nowaka, ówczesnego dyrektora Centrum Edukacji Teatralnej w Gdańsku. Forma festiwalu tańca, łącząca ideę propagowania współczesnej sztuki tanecznej z misją zachowania ciągłości narodowych tradycji kulturowych, kształtowana była w Gdańsku w szczególny sposób.

Przygotowując program Bałtyckiego Uniwersytetu Tańca, organizatorzy starali się zapewnić uczestnikom kontakt z polskimi artystami tańca ludowego, plastykami, lalkarzami, aktorami wywodzącymi się z tradycji Jerzego Grotowskiego i Henryka Tomaszewskiego. Wszystko to miało pomóc w „tworzeniu nowego wizerunku sztuki tanecznej” (III Bałtycki Uniwersytet Tańca, Program, 1998, str. 3). Pod tym względem idea BUT-u trochę śmieiej propagowała synkretyzm sztuk teatralnych w oparciu o rodzime tradycje niż jego bytomski pierwowzór – Międzynarodowa Konferencja Tańca Współczesnego i Festiwal Sztuki Tanecznej (organizowany od 1993 r. przez Śląski Teatr Tańca). BUT szybko stał się imprezą ważną i rozpoznawalną w środowisku artystycznym. Przez siedem kolejnych edycji festiwalu miłośnicy tańca mogli oglądać najlepsze spektakle różnych twórców, głównie – choć nie wyłącznie – z krajów nadbałtyckich i z Polski. Załączków idei Bałtyckiego Uniwersytetu Tańca można doszukiwać się w licznych gdańskich inicjatywach Melisy Monteros i Wojciecha Mochnieja, którzy w 1994 r. zakończyli współpracę ze Śląskim Teatrem Tańca i przenieśli się na Wybrzeże.

Bałtycki Uniwersytet Tańca w dość oryginalny sposób jak na owe czasy promował taniec i polskich tancerzy. Robił to wielotorowo. Stworzył platformę prezentacji twórczości polskich choreografów; dał im też możliwość prowadzenia warsztatów edukacyjnych adresowanych do miłośników tańca i odbiorców sztuki w ogóle. Całkowitą nowością na naszym rynku była produkcja spektakli tanecznych. BUT obrał więc rolę producenta i wyprodukował kilka spektakli z udziałem polskich tancerzy: Wewnątrz ciała w choreografii Avi Kaisera (1999), Papugaj Tatiany Baganowej (2000) i Przystanek Zaspą Avi Kaisera (2002). Dla wielu tancerzy, takich jak: Leszek Bzdyl, Katarzyna Chmielewska, Aurora Lubos i Maciej Florek, udział w tych produkcjach był istotnym krokiem w karierze zawodowej. Nie tylko stworzyli w nich znakomite role, lecz także zdobyli nieocenione doświadczenia w prawdziwie zachodnim, zawodowym stylu. Żywot tych spektakli nie był długi, miał jednak znaczący wpływ na to, jak potoczyły się losy tancerzy i tańca w Trójmieście. Produkcje Bałtyckiego Uniwersytetu Tańca zobaczyli widzowie w kilku miastach w kraju i za granicą.

Bałtycki Uniwersytet Tańca dawał szansę poznawania zachodnich koncepcji tańca współczesnego w praktyce i w teorii. Efektywność tej sfery działalności BUT da się dziś zmierzyć osiągnięciami artystycznymi gdańskich tancerzy, którzy uczestniczyli w oferowanych wówczas warsztatach tańca. A mogli uczyć się od artystów najwyższej klasy, jak np. Charlotte Vincent, Avi Kaiser i Kenneth Kvanstrom. Dzięki mistrzom jedno wydaje się pewniejsze: w tej konfrontacji sami tancerze doświadczyli różnorodności swej sztuki. Jeśli nie wiedzieli – lub nie chcieli przyjąć do wiadomości – że to sztuka o wielu twarzach i wielu imionach, a żadne nie może pretendować do miana tego jedyne – tutaj zobaczyli.

Lokalne środowisko tancerzy współczesnych – w większości zagorzałych miłośników tańca o rozbudzonych ambicjach zawodowych – nie zawsze reagowało pozytywnie na Bałtycki Uniwersytet Tańca i działalność Centrum Edukacji Teatralnej. Chętnie jednak korzystało – mniej lub bardziej

świadomie – z propozycji zainicjowanych przez dyrektora CET, Macieja Nowaka. Wzorem BUT, w 2001 r. Dada von Bzdulow i Vincent Dance Theatre z Wielkiej Brytanii wyprodukowali wspólny spektakl Drop Dead Gorgeous. W 2002 r. w czasie trwania BUT zorganizowano alternatywny festiwal pod nazwą Gdańska Korporacja Tańca. Inicjatorem festiwalu był Leszek Bzdyl. Cele wyjaśniał m.in. tak: BUT anektuje inną przestrzeń. BUT powinien nadal prowadzić działalność warsztatowo edukacyjną, inspirować do powstawania kolejnych międzynarodowych projektów, pokazywać przedstawienia uznanych choreografów z Europy. Chcemy konkurować z BUTem artystycznie, ale w pełni z nim współpracując. Termin Korporacji zbiega się z terminem BUTa, żeby nie multiplikować kolejnych "świąt tanecznych". Gdzieś inspirowa mnie edynburski Fringe, coś na kształt święta i marketu jednocześnie.

W efekcie sale widowiskowe obydwu festiwali świeciły pustkami. Ostatecznie w marcu 2003 r. Centrum Edukacji Teatralnej w Gdańsku poinformowało, że planowany na maj 2003 roku Bałtycki Uniwersytet Tańca został odwołany.

Bałtycki Uniwersytet Tańca istniał przez siedem sezonów i w wyjątkowo skuteczny sposób doprowadził do zjednoczenia się środowiska tańca współczesnego w Trójmieście. Poza tym zmobilizował, stworzył i wypromował ważnych dzisiaj twórców tańca, m.in. Leszka Bzdyla, Katarzynę Chmielewską, Aurorę Lubos, Annę Steller. Zainspirował do utworzenia Dance Explosions (1997), Gdańskiej Korporacji Tańca (2002); dał początek licznie działającym w Trójmieście zespołom tańca i serwisowi DanceDesk.pl, poświęconemu teatrom tańca działającym w województwie pomorskim.

- Jacek Łumiński